

ognisko

miesięcznik Kregu Instruktorów
im. Andrzeja Małkowskiego

gdańsk | listopad 1981 | nr 6



Przekazanie flaki jubileuszowego Złotu Harcerstwa przez KIHAI Kraków
organizatorom następnego Złota KIHAI Warszawa odbyło się 22 listopada
w Gdańsku pod patronatem Polaryzacji Stożkowej w podcałe sędzieli Toruń

Czytelniku! Odezwij się!

Nasze pismo ma już pół roku. Od sześciu miesięcy trafiło do Ciebie raz lepiej, raz gorzej, nadrukowanych kilka kartek, papieru. Tych kilka kartek to są właśnie kilka milkanostocenosowej grupy ludzi. Zbieranie materiałów trwa dwa tygodnie, a druk jest tylko przepisywanie na maszynie, serenty, składanie, oprawa graficzna, druk i kolportaż. Kiedy kiedy wykona już swoje zadanie przy produkcji pisma i nie ma prawa czuć się jego współtwórcą, ciekaw jest Twojej opinii, Czytelniku. Ale ty włożyłeś to coś, może płynię, trzeba robić następny numer. Ale i po nim nie dajemy znać o życiu. Czy Ci się podobało, czy nie, czy podzielasz opinie zawarte w artykułach, czy uważasz, że problem pokrywa się z Twoimi odczuciami, czy też się z nimi różni? Mógłbyś też dalej, czy też wiesz, że może być inaczej, nie którą? Głód subiektywnej opinii wciąż pozostaje niezaspokojony, co tam przesłać subiektywnej, jakiegokolwiek Czytelniku! Postójmy od nas co miesiąc 20-atomowe pismo - przyslij nam raz na pół roku jedną stronisną - napisz, co Ci się w dotychczasowych numerach "Ogniska" najbardziej nie podobało, a co ewentualnie trafiło Ci do gustu, jakieś uwagi, brakuje, a jakie występuje w nadmiarze, co jeszcze być wprowadzić, zmienić, wyrzucić. Chętnie przyjmujemy Twoje uwagi na temat ogólnego, jak i poszczególnych numerów, a także poszczególnych artykułów, a choćby i sugestii. Piszemy nam w ten sposób uniknąć w przyszłości błędów, które Ci byś może demontował, zapewnią sobie czystą dopływ tego, co Ci odpowiada. Uważamy na Twoją opinię bez względu na to, czy jesteś naturalnie czynnym instruktorem, czyli hercekiem czy choćby tylko naszym sympatykiem. Przy herceckim ognisku jest miejsce dla każdego, kto przy nie przyszedł, a chce, by płynęło jasniej, może dorzucić drewna. I ty, Czytelniku, derań do naszego "Ogniska" coś od siebie.

Redakcja

P.S. Przyposłany, że listy do redakcji należy adresować następująco:

"Ognisko"

Krzysztof Skępa

ul. Partyzantów 59d/14

80-254 Gdańsk

POGOTOWIE ZIMOWE

Komendantem PZM w terenie działania naszego kręgu planowany został
 4) Wiceminister zdrowia p.lm. Komenda Pogotowia dyskuruje w swojej siedzibie
 w Gdańsku przy ul. Włocławskiej 21/MSZ "Solidarność" Pracowników Oświaty i Wy-
 chowania/

we wtorek 11-14 i 16-19

w środy 10-13

w czwartki 16-19

w piątki 16-19

Więszcze o przyrzeczeniu

W dniu 17.X.1921r. we Wrocławiu odbyła się konferencja Rady Porozumienia KHAM.

I. W związku z napływającymi pytaniami i uwagami dotyczącymi uchwały Rady Porozumienia KHAM z dnia 13.IX.20r /w sprawie tekstu Przyrzeczenia Harcerskiego/ Rada Porozumienia wyjaśnia: W dniu 13.IX.20r Rada Porozumienia podjęła uchwałę wyszającą do przyświecenia roty Przyrzeczenie Harcerskiego w brzmieniu: "Waż szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu". Ten tekst tylko w jednym miejscu różni się od historycznego, historycznego tekstu Przyrzeczenia Harcerskiego, które brzmi: "Waż szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu". Uważamy że słuszne dopuszczenie obu tych tekstów. O wyborze decyduje tylko i wyłącznie harcerz i jego rodzice. Świadomy swej roli instruktor stoi na straży dobroci wyboru.

Rada Porozumienia widzi konieczność podjęcia szerokiej dyskusji na temat Prawa Harcerskiego i Zobowiązania Instruktorskiego. Wydaje się konieczne wprowadzenie tekstu Prawa w duchu zalecanego przez Radę Porozumienia KHAM tekstu Przyrzeczenia Harcerskiego. Dyskusja musi objąć jak najszersze grono instruktorów harcerskich, rodziców, całe społeczeństwo. Wprowadzi to do podjęcia świadomych decyzji przez przyszły Komitet Zjazd Harcerski.

Należy nie wznowić dłużej czekać z ustaleniem właściwego tekstu Zobowiązania Instruktorskiego. Aktualne Zobowiązanie jest dla większości instruktorów nie do przyjęcia ze względu na ścisłość jego brzmienia. W wielu ośrodkach harcerskich przyjęto inne Zobowiązanie. Ponieważ następczy tekst zostanie przyjęty na Komisie Zjazdowej Harcerskiej - należy opracować i wprowadzić tekst tymczasowy.

II. Rada Porozumienia wyraża serdeczne podziękowanie organizatorom II Jubileuszowego Zjazdu Harcerskiego w Krakowie /w dniach 18-20.IX.21/ Krakowskiemu Komitetowi Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego oraz instruktorom, którzy w ramach obowiązków służbowych posłużyli organizacji Zjazdu.

Rada Porozumienia wyraża oburzenie z powodu zamoczenia przez władze ZHP przekroczoną flagi Złotowej Warszawskiemu Komitetowi, który nie był organizatorem następnego Zjazdu.

Nasze zdaniem wywołuje fekt, że Komitet ZHP, obecny na Zlocie, dziękując organizatorom powinien wręczyć KHAM.

Ponieważ godnym ubolewania jest sprawa udzielenia przez Komitet Warszawskiej Komisji ZHP upomnienia Komendzie Złotowej. Upomnienie zostało udzielone w dniu 23.IX.21 jak się wyrażono - "w sferze wojennej". Zapewnie nie zamierzamy przyczyni tego upomnienia i odnosić wrażenie, że powzięto kategorię awansu z politycznymi. Rada Porozumienia oczekuje od władz ZHP wyjaśnienia w tych sprawach.

P OGOTOWIE ZIMOWE HARCEREK I HARCERZY

Drużyny i Druhowie Zastępowi, Drużynowi, Jacekowi, Przewodniczący Kręgów Instruktorów.

Naszą Ojczyznę - Polskę czeka niezwykle niebezpieczny okres. trudno to sobie wyobrazić, nie jeżeli nadchodząca zima będzie wroga - wielu Polaków może jej nie przeżyć. A nawet jeśli będzie łagodna - prognozy specjalistów zapowiadają niewątpliwie groźną sytuację. Największe niebezpieczeństwo czyhają na ludzi chorych, niesprawnych, starych i samotnych oraz na dzieci. Medycyści, porzuceni sami sobie w niedołączonych mieszkaniach, bez możliwości zakupienia opia i artykułów spożywczych mogą cierpieć głód i ból, mogą nawet umrzeć w samotności. Nosi zagrożeni rodzice, starzy wrażliwi i siostry spędzą długie godziny na wrażliwym i śniegu czełkając w kolejkach na możliwość zakupu żywności. Małe dzieci pozostaną w domu bez opieki.

W trudnych chwilach harcerze zawsze znajdowali się w pierwszej linii. Przypomnijmy, że w obliczu napaści hitlerowskiej na Polskę ogłoszono Wojenne Pogotowie Harcerek i Harcerzy. W czasie "Pogotowia" nasi działacze poprzednicy przygotowali się do wypełnienia swej służby. Udzielili harcerek i harcerzy w kompanii wrześniowej 1939r. Świadczy, że zadanie służby wykonał nieprawdę po harcersku.

Przed nami sprawdzian, czy jesteście godni naszych poprzedników. Czy potraficie, jak oni, odpowiedzieć harcerską służbą, gdy potrzebuje tego nasza Ojczyzna. W chwili wielkiego zagrożenia, które czeka nas wszystkich - ogłaszamy:

POGOTOWIE ZIMOWE HARCERKI I HARCERZY

W czasie pogotowia musimy przygotować się w naszych drużynach i zastępach do wykonania zadań, które przyjdzie nam spełnić. Musimy rozpoznać wszystkie zagrożenia i potrzeby oraz podnieść naszą sprawność i harcerskie umiejętności, które mogą być przydatne. Gdy przyjdzie czas WIELKIEJ PRÓBY - przygotowani i odważni musimy przystąpić do wykonania zadań. W okresie Powstania Warszawskiego 1944r. Żołnierze z harcerskiej poczty powstańczej byli nazywani przez ludność Warszawy "listonoszami uśmiechu". Niosąc wszystkim potrzebującą pomoc, uśmiech i słuchę musimy zrealizować na podobne miarę. Zobowiązujemy się, wypełniając rolę Przyrzeczeni Harcerskiego, że będziemy służyć Polsce i być wiernymi Przymierzu Harcerskiemu. Najbliższy czas powie, czy na naszą siłkę można polegać jak na Złoty.

Komendantów Pogotowia Zimowego Harcerek i Harcerzy stanowią: druha mł. PL Ryszarda Kępczy /Komendant Związku Juchowickiego Harcerstwa w Krakowie, w dniach 13-20.IX/.

Wrocław 18.X.1944r.

Kada Porozumienia
Kręgów Instruktorów Harcerskich
mł. Andrzej Maikowski

Kiham gdańsk

GDAŃSKA ZBIÓRKA POROZUMIENIA

Minał rok działania Porozumienia Kręgów im. A. Małkowskiego. Nocnicowa zbiórka odbyła się w Gdańsku w dniach 20-22.11.1981. Dzień pierwszy wypełniły: zwiedzanie Gdańska, kominek oraz nocny spacer z chmielą nad grobem Grzesiaka-Czarnego. Dzień drugi rozpoczął apel, a po nim nastąpiły rozmowy w zespołach: przewodniczących Kręgów, komendantów Porotowa Zimowego, Harcererek i Harcerzy, wydawców i kółporterów oraz zainteresowanych budową nowego programu drużyna starszych. Po przerwie odbyła się zbiórka pełnomocników Kręgów. Pełnomocnicy po wysłuchaniu sprawozdania wyłożonego przez Przewodniczącego Rady Porozumienia KIHAM hm Stanisława Czopowicza oraz krótkiej dyskusji potwierdzili swoje votum zaufania dla Rady jednogłośnie. Dzień zamknął okolicznościowy kominek z udziałem licznych gości - harcerzy i nieharcerzy, wśród których znalazł się pan Alojzy Szablowski - przewodniczący Komisji Zakładowej HZZZ "Solidarność" Stocznia Gdańskiej.

Przerwy na obiad i kolację wykorzystali uczestnicy na zaopatrzenie się w książki i czasopiisma wydawane przez niektóre Kręgi oraz na zadziergnięcie szeregu dwustronnych kontaktów, szczególnie ważnych dla licznych na tej zbiórce debiutantów. Trzeciego dnia spod Neptuna ruszył pochód uczestników zbiórki do kościoła św. Brygidy, gdzie Kapelan gdańskiego Kręgu ksiądz Kłoczyński Adamczyk celebrował uroczystą Mszę Świętą. Po mszy przemarszowano pod Pomnik Stocznianców, gdzie przedstawiciele Porozumienia złożyli wianki kwiatów. Tam też nastąpiło uroczyste przekazanie flagi Krakowskiego Złotego Jubileuszowego organizatorom następnego - KIHAM Warszawa i odbył się apel kończący gdańską zbiórkę Porozumienia KIHAM. ms, ob

Tacy ludzie muszą odejść!

WYCIĄG Z PRZEWODNICZĄCYM RADY POROZUMIENIA KIHAM

Marck Stepa: Co uważasz za najważniejsze osiągnięcia Porozumienia KIHAM w ciągu minionego roku?

Stanisław Czopowicz: Po pierwsze, sformułowanie celów jednoczących różne rozproszone stanowiska i konsekwentna ich realizacja. Cele te określone są w dokumentach uchwalonych podczas kolejnych zbiórek Porozumienia: w Warszawie podczas Zjazdu ZHP, w Bydgoszczy - w sprawie kardynalnych zasad Harcerstwa oraz w Warszawie i Wrocławiu - w sprawie tekstu Przymierzenia i stopni. Po drugie, fakt powstania żywego ruchu, który stale się rozwija. Szczególnie liczny napływ nowych środowisk daje się zauważyć od września tego roku, a więc po krakowskim Złocie Jubileuszowym i naszych uchwałach w sprawie przymierzenia i stopni. Po trzecie wreszcie, intensywna działalność wydawnicza, która daje zarówno efekty doraźne jak i procentować będzie w przyszłości.

Kalendarium

rozdział III "W wolnej Polsce"

- lipiec 1920 ZHP odwołuje udział swej delegacji w I Jamborze ze względu na konieczność "obrony cywilizacji" jak to określono w depeszy wysłanej do Anglii. Na Jamborze był tylko jeden polski wileczek, który niósł na defiladzie naszą narodową flagę.
- 30.X-2.XI.1920r. Naczelnik Wszechharcerski w wyniku swych obrad zgłasza rację do Międzynarodowego Biura Światowego w Londynie oraz ustala zasadę, iż "ZHP jest związkiem polskiej młodzieży chrześcijańskiej przyjmując także osoby innych wyznań, o ile opierają one swoje postępowanie na etyce chrześcijańskiej".
- 20.XII.1920r. Objęcie protektoratu nad ZHP przez Naczelnika państwa - marszałka Józefa Piłsudskiego.
- 31.XII.1920r. -
2.I.1921r. I Walny Zjazd ZHP - zatwierdzone wiązki powołane 3.VII.1920r., wprowadzono szereg poprawek do statutu i ustalono terytorialną strukturę - Chorągiew obejmuje teren województwa, tam, gdzie nie ma dość harcerzy powołuje się, zezwoliwszy na to, gdzie nie następują Chorągwie: Łódzka, Krakowska, Poznańska, Lubelska, Warszawska, Łódzka, Śląska na ogólną liczbę 16 województw.
- 1922r. Druhowie Adam Cieliecki, Tadeusz Biernacki i Alojzy Fowiesz występują przeciw nadmiernej, ich zdaniem, centralizacji i biurokracji ZHP, propagują samozwłastwo, wydają w Krakowie "Pismo", działają pozazwłastwo w ramach ZHP; z czasem wywołują się tworząc Wzrost Harcerstwa.
- listy 1923r. Z wstępu rozkazów o zbytnie angażowaniu się w działalność polityczną, ze stanowiska przewodniczącego ZHP ustępuje generał Józef Haller.
- kwiecień 1923r. III Walny Zjazd ZHP w Poznaniu. Przewodniczącym wybrano księdza Jana Kuersbergera.
- listopad 1923r. Po ustąpieniu ks. Kuersbergera przewodniczącym ZHP wybrano dr. h. c. Tadeusza Strusińskiego - jednego z najaktywniejszych współzałożycieli polskiego związku - archidiecezjalnego współpracownika A. Makowskiego, asystenta drużyny polskiej w Berlinie, byłego Naczelniczego Inspektora Harcerstwa w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Kinam gdańsk

- 1923r. Zorganizowano w Warszawie polską drużynę harcerską poza granicami kraju, a głównie w Niemczech, Lotwie, Rumunii, Francji, a także w USA, Czechosłowacji, Chinach i Brazylii.
- 3-5.VIII.1924r. I Zlot Narodowy w Warszawie - 3000 harcerzy polskich i kilkadziesiąt tysięcy zagranicznych. W trakcie pobytu zerwała się drużyna z Tajherowa, podobnie dozwolono z węgla. Po podsumowaniu wyników wszystkich konkursów I miejsce przyznano 13 warszawskiej drużynie harcerzy.
- 16-23.VIII.1924r. Zlot Skautów w Poxiesse /Anglia/. Dobre udzielił 16 polskich harcerzy z Olsz, Malinową na czele.
- 10-17.VIII.1924r. II Jubileusz w Kopenhadze. Polska drużyna reprezentacyjna /41 harcerzy + 5 instruktorów/ pod wodzą hr. Adolfa Hoidricha uzyskała następujące rezultaty /na 13 reprezentacji/: w pływaniu - I miejsce, w wyścigu 24-godzinowym - V m. w biegu z przeszkodami - V m. w ogólnym wyrobie - III m. w wyrobie skoczka - II m. w łódkach - II m. Punktacja łączna była następująca: USA - 181, Anglia - 172, Węgry - 166, Norwegia - 158, Polska - 155, Austria - 142, Szwajcaria - 139, Francja - 136, Holandia - 133, Włochy - 111, Chile - 91, Luksemburg - 75, Dania startowała poza konkurencją.
- 1924r. Zaczyna się spadek ilości członków ZHP a wyjątkowo obniżenie warzonek i pozostawienie.
- 17-18.IV.1925r. V Walny Zjazd ZHP w Ławie - wybrano przewodniczącym Antoniego Bogdanusa, wprowadzono Harcerski Kodeks Honorowy, określono warunki, jakie musi spełnić drużyna, aby mogła być uznana za normalną, niespełniająca otrzymała drużynę przygotowawczą, z 800 drużyn spełniła jako normalne zakwalifikowano 156 drużyn, a 415 drużyn spełniła jako normalne zakwalifikowano 17 drużyn.
- 30.VI - 5.VII. 1925r. Zawody ogólnozwiązkowe w Nidzeli nad Wisłą
I miejsce - 4 Bydgoska Drużyna Harcerzy
II miejsce - 13 warszawska Drużyna Harcerzy
III miejsce - 20 warszawska Drużyna Harcerzy
- 23.VIII.1925r. Poświęcenie szkoły instruktorów w Sromowcach Wyżnich w Pieninach, utworzenie Ogi Młokowskiej.
- 1925 Wprowadzono nową hierarchię stopni harcerskich:
młodsze - ochotnicza, pionierka, samarytanka
starsze - przewodnicząca, Harcerka Rzeczypospolitej

Tacy ludzie..... C.D. WYWIADU ZE STR. 5

MS: Przypuszczasz, że są to sprawy dostrzegalne dla osób tkwiących w środowisku harcerskim. Czy Kręgi zanotowały jakieś sukcesy bardziej powszechnie zauważalne?

SC: Myślę, że takim sukcesem był właśnie Złot w Krakowie. Impreza niby to w starym stylu - masówka, a ludzie jednak przyjechali przez nikogo nie zapędzani. Okazuje się, że to nie forma imprez harcerskich ostatnich lat była tym co zniechęcało najbardziej, lecz ich treść. Również Złot w Rogoźnicy gdzie na hasło "Marciniak" w tydzień po Zlocie krakowskim znówu zjawili się tysiące harcerzy, pokazał społeczeństwu, że Harcerstwo jednak żyje. A 11 listopada kiedy na czele tradycyjnego pochodu udającego się pod Grób Nieznanego Żołnierza znalazły się warszawskie drużyny prowadzone przez członków NIKAM, z tłumy padły spontaniczne okrzyki: "Niech żyje odrodzone Harcerstwo!"

MS:...a Pogotowie Zimowe?

SC: To dopiero szansa na sukces. Ale cieszy, że nasza inicjatywa została podchwyczona przez Związek. To napawa otuchą...

MS: Czy to oznacza wiarę w samonaprawienie się ZHP?

SC: Ten proces może i powinien zajść w drużynach i szczeplach, gdzieś tam nawet w hufcach. Natomiast reszta harcerskiego aparatu: kadra dużych hufców, komendy chorągwi, Główna Kwatera - to nie są harcerze. Wielu tam takich, którzy walcie przyczynili się do rozłożenia harcerstwa w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Oni mają mentalność aparatczyków, a po wtóre nigdy nie odnosili do siebie założeń Prawa Harcerskiego. Tacy ludzie muszą odejść!

MS: Czy wierzysz w skuteczność "Apelu do Instruktorów"?

/drukowaliśmy w numerze 5 "Ogniska"/

SC: Nie. ten Apel daje im szansę odejścia z twarzą ale wielu z tego nie skorzysta. Trzeba im będzie trochę pomóc w podjęciu decyzji.

MS: Jak to sobie wyobrażasz?

SC: Poprzez likwidację etatów. Zostaną wtedy tylko pasjonaci, autentyczni, społeczni, gotowi do poświęcenia swego czasu Sprawie zapalenicy. Oczywiście trzeba będzie zachować etaty dla księgowych i magazynierów oraz podobne.

MS: Kto podejmie takie decyzje?

SC: Prędkiej czy później musi dojść do Zjazdu Harcerstwa Polskiego z udziałem delegatów ZHP jak i Niezależnego Ruchu Harcerskiego, Ruchu Harcerzy Polskich i in. Ten Zjazd będzie przełomowy w skutki. Może właśnie wtedy uda się oddzielić prawdziwych harcerzy od tych co ich udają. W każdym razie to nie my powinniśmy wystać z ZHP, to nie my, przecież, sprzeciwiamy się jego tradycjom.

MS: Są jednak ludzie, którzy uważają że lepiej budować od nowa. Wiosną tego

KIHAN GDAŃSK

roku powstał Niezależny Ruch Harcerski, a jesienią Ruch Harcerzy Polaków. Co sądzisz o drodze przez nich obranej?

SC: Jeśli chodzi o NRH to nasze drogi biegną w zasadzie równoległe. Na wielu podstawowych problemach nasze zapatrywania są identyczne. Korelujemy nasze posunięcia w niektórych sprawach jak np. tekst Przyrzeczenia czy też wymagania na stopnie. Od 10 numeru "Bratnie Słowo" dotąd organ KIHAN wychodzić będzie jako "pismo instruktorów i starszych harcerzy, a więc wspólne bez względu na przynależność organizacyjną. Natomiast o RHP moje wiadomości są dosyć skąpe. Wiem, że w kilku punktach różnią się dosyć znacznie, ale Harcerstwo zawsze jednocześnie w sobie różne prądy, nieraz dosyć odległe. O ile nie przekroczą pewnych granic będziemy z nimi współpracować.

MS: Może powiesz jak na Twoim przykładzie wygląda łączenie wysokiej odpowiedzialnej funkcji w Harcerstwie pełnionej społecznie z normalną pracą zawodową.

SC: No cóż, dzięki Kamie, która rozwiązuje wszystkie moje problemy bytowe, traktując to jako swój wkład w Odnówę nie muszę stać w kolejkach, prać ani gotować, a i tak zostaje mi na sen tylko 4 godziny. W tym tempie trudno długo wytrzymać. Już myślę co będą robić gdy przestany być Przewodniczącym Porozumienia KIHAN - chciałbym wziąć się z koleżankami i młodymi instruktorami w swoim macierzystym Szeregach ZCB Warszawa-Śródmieście. Drużyna Harcerskich i Zachodnich im. Batalionu Parasol. Utrzymuję z nim zresztą stały kontakt. Bywam na biwakach i ogniskach.

MS: Co chciałbyś na zakończenie rozmowy powiedzieć naszym czytelnikom.

SC: Żeby pamiętali, że harcerstwo to nie mundur i nie te wszystkie znaczniki na nim ale to przede wszystkim pewien niepowtarzalny sposób bycia i sposób na życie, na całe życie!

KRONIKA

prowadzi

Stanisław Malinowski org.

17-18X-zbiórka Rady Porozumienia KIHAN we Wrocławiu

Rada porozumienia m.in. ogłosiła Pogotowie Zimowe Harcerzek i Harcerzy mianując jego komendantem dh hm PL Byszarda Uścię; rozdzielono również stałe obowiązki pomiędzy członków Rady. Rada z szeregów z odejściem dh pfm Leszka Truchlewskiego do NRM, zmalała do 14 osób.

18.X -spotkanie Rady Porozumienia z Komisją Rady Naczelnej ZHP dla Ruchów Programowych z udziałem zastępcy Naczelnika ZHP Byszarda Uścińskiego

24.X.-w Zakopanem miały miejsce uroczystości ku czci twórców polskiego Harcerstwa, Olgi i Andrzeja Małkowskich. Obecni byli również harcerze z Gdańska.

21.X.-odbył się sejmik Kręgu. Bursliwą dyskusję wywołał projekt zmian regulaminu. Ostatecznie wybrano zespół dla rozstrzygnięcia problemów regulaminowych. Komendantem Kręgu został Witold Hucisink hm PL.



9.XI-komendant Kręgu poinformował o powstaniu następujących ciał:

zespół internencyjny: szef Waldemar Uziak hm
 komenda kursu instruktorskiego: komendantka Stefania Stipal hm
 zastęp harcistrzowski: Wiesław Jasiński hm, zastęp podharcistrzowski:
 Jan Winklewski hm PL, zastęp przewodnikowski: Halina Bryłowska phm,
 rada wydawnicza: Marek Czarwiński org, Jan Winklewski hm PL,
 Wiesław Jasiński hm, Waldemar Uziak hm, Wiesław Wojsło phm, Ryszard
 Baraniuk phm, Zofia Kuropatwińska phm, Marek Stępa phm, Tomasz Milewski ph
 zastęp doradców metodycznych: Wiesław Jasiński hm ul. Konopnickiej 9/
 Sopot, Bernard Sukkowski hm ul. 22 lipca 56 m 4 Sopot, Maria Hrabowska
 phm ul. Świętojańska 51 Gdynia, Halina Bryłowska phm ul. Sobieskiego 65
 Sopot, Krzysztof Uruski hm ul. Zygmunta Augusta 6/62 Gdynia oraz
 Edward Kołucki phm.

11.XI- w wielu miejscach kraju w uroczystościach z okazji 63 rocznicy
 Niepodległości brali czynny udział harcerze.

15.XI-odprawa wojennych PZHM prowadzona przez Wiesława Wojsło phm.

20-22.XI-odbyła się w Gdańsku zbiórka Porozumienia KIHAM

20.XI-na terenie Chorągwi odbywały się zbiórki z okazji Dnia Instruktora
 m.in. w Loreksia Rejonie Harcerny w Gdyni i w hufcu Sopot, gdzie gościem
 był m.in. komendant Kręgu Witold Lech Rusiniak hm PL i z-ca komendanta
 Chorągwi Jacek Konieczny hm.

Wysyłamy: małe srebrne harcerskie guziki z lilijką	po 2,50 zł za sztukę
małe złote harcerskie guziki z lilijką	po 3,00 zł za sztukę
duże srebrne i złote guziki z lilijką	po 3,00 zł za sztukę
srebrne i złote lilijki z napisem ONC	po 2,50 zł za sztukę
sztuce /getry harcerskie/	po 75 zł za parę
rogatki harcerskie szare lub zielone	po 260 zł za sztukę
rogatki instruktorskie	po 300 zł za sztukę
lilijki instruktorskie z filcu	po 6,00 zł za sztukę

Zamówienia i pieniądze należy wysłać na adres:

Przenyślan, Wojtkiewicz phm 30-04? Kraków ul. Chopina 14/6

HSW prosi o zakupienie czarnych nici na sztuce: Hanka 40/3, Delfryt 12/3,
 Tex 30/3. Za każdą ilość nadoszanych nici wracamy pieniądze pocztą.

Harcerska Spółdzielnia Wsyłkowa

1. ku Bogu

2. ku Polsce

3. ku drugiemu człowiekowi - bez względu na jego religię i przekonania, rasę, kolor skóry czy przynależność narodową.

Od samego też początku harcerstwo przyjmowało w swoje szeregi wszystkich bez wyjątku i nie było - przed czym tak często się dzisiaj przestrzega w imię fałszywie pojętej tolerancji - konfliktów z tego powodu.

Z drugiej strony faktem jest - co też próbowano, a i dalej się próbuje za-fabrykować - iż twórcami ruchu harcerskiego na ziemiach polskich byli katolicy, zaś dynamiczny rozwój tego ruchu miał i ma w dalszym ciągu miejsce w katolickim - w swej masie - społeczeństwie. Nie było też dziełem przypadku, że na czele zjednoczonego w listopadzie 1918r. Związku Harcerstwa Polskiego stał kapłan katolicki ks. Jan Kauerberger. Wychowanie religijne - rozumiane jako służba Bogu - stanowiło bowiem zawsze zasadniczy element pracy harcerskiej i harcerskiej postawy.

Ta służba wierzącego religii nie jest jakąś przybudówką, sprawą - jak to dziś często się w nas wstawia - czysto prywatną - nie do pokazywania na scenach. Jest ona nieodłącznym i koniecznym składnikiem realizowania swego człowieczeństwa. Zamieszanie w tej sferze życia autokratycznie hamuje i wykracza z prawidłowy rozwój osobowy poszczególnego człowieka. Wyrażanie więc idei w środowiskach autentycznego ruchu odrodzonego harcerstwa jak: Kr. ni. im. Jankowskiego, Niemałyśny Ruch Harcerski, Ruch Harcerzy Polskich itp. Słuszerą woli harcerskiej służby Bogu jest więc niczym innym jak deklaracją chęci pełnego kształtowania swego "ja" osobowego w służbie społeczności harcerskiej.

Wobec dla harcerzy-katolików źródłem i motorem ich wiernej służby ojczyźnie i bliźniemu jest ich światopogląd oparty na zasadach Ewangelii Chrystusowej, stropoczeniem której jest przykazanie miłości Boga i bliźniego. Ten ewangeliczny nakaz miłości nadaje harcerskiej idei służby jej prawdziwie głęboki i w pełni dojrzały wymiar. Słowa Chrystusa, który w Swojej Dobrej Nowinie wzywa do czułości i modlitwy, słowa tak bardzo harcerskie, są dla harcerza - katolika konkretną wskazówką jak też swoją harcerską służbą Bogu winien pojmować.

Dzisiaj często dyskutuje się nad tym czy harcerstwo powinno być katolickie, czy też czyste laickie, czy powinno organizować życie religijne, czy też nie? Samo ujęcie problemu w formie alternatyw jest metodą błędną, świadomie spowodowaną dyktandą na manowce. Harcerstwo bowiem powstało jako ruch stawiający sobie za cel pomoc swoim uczestnikom w nieskażonym i prawidłowym rozwoju własnej osobowości i charakteru, oferujący pomoc w stawianiu się dobrymi i pożytecznymi ludźmi, dobrymi i pożytecznymi obywatelami swojej ojczyzny. Dla harcerza - katolika naturalnym jest, iż osiągnięcie powyższych celów jest dla niego nieodłącznym hasłem intensywnego i

Kiham gdańsk

przysiężenie woli służby Bogu jest, już nie tylko jako katolik, ale też i jako harcerz zobowiązany moralnie do rozwijania swojej postawy religijnej także na terenie harcerstwa. Harcerstwo powinno mu zapewnić wszelkie warunki i wszelką pomoc potrzebną do wypełnienia złożonego przysiężenia.

Organizacja harcerstwa w Polsce - to okresu wypadzeń - nigdy nie była organizacją narzucającą swoim członkom określone poglądy czy metody działania.

Od samego początku harcerstwo działało na zasadzie oddolnej, samodzielnej inicjatywy poszczególnych jego uczestników, odcich zastępow, drużyn itp. Wracając do źródeł należy przede wszystkim wrócić i do tej zasady, gdyż właśnie tylko dzięki niej możliwy jest nieskrępowany i prawidłowy rozwój osobowości. Dotyczy to także i sfery życia religijnego. Chcąc, aby słowa przysiężenia harcerskiego nie były tylko słowami formułow, że w życiu drużyny złożonej z katolików powinno więc znaleźć się, miejsce i na wspólną modlitwę, i na modlitwy, oraz nauki, piosenek religijnych a także i na gawędę na interesujące harcerzy tematy religijne.

Jestem przekonany, iż w drużynie bratniej wiwatopogładowej, w której jednak harcerze będą mieli pełną świadomość co do istoty i charakteru swojej harcerskiej służby, harcerz nie-katolik w pełni zrozumie potrzebę, czynnej realizacji służby Bogu przez harcerza katolika i vice versa: harcerz katolik, zobowiązany przez Chrystusa do miłości bliźniego, uznaje przekonania swego druha niewierzącego i różnice wiwatopogładowej, między nimi absolutnie nie będą stanowiły żadnych barier w realizowaniu idei braterstwa harcerskiego i harcerskiej, wspólnej służby Polsce oraz bliźniemu. Przeto bezwzględnie nie powinny mieć miejsca jakiegokolwiek próby ingerencji, paraliżujące lub też hamujące czy ukierunkowujące inicjatywy oddolne w dziedzinie religijnej. Powinna też być zapewniona swoboda łączenia się tych harcerzy katolików, którzy uznają, że taki sposób będzie najbardziej właściwy dla wypełnienia przez nich ich harcerskiego przysiężenia, w odrębne zastępy czy też całe drużyny bratniej wiwatopogładowej katolickim lecz nie zamykające się i będące częścią całości, wiwatopogładowej przecież, wspólnoty ruchu harcerskiego. Drużyny takie realizowałyby - obok tradycyjnego programu harcerskiego - w swym zakresie program religijny /m.in. tematyki, maryjną, liturgiczną itp./, a za swych patronów miałyby np. świętych Kościoła Katolickiego czy też inne postacie wielkich chrześcijan.

Nie ma mowy o autentycznym odrodzeniu się harcerstwa bez stworzenia warunków dla rozwoju wszelkich inicjatyw w ramach ruchu harcerskiego, które są wyrazem poszukiwań ich twórców dla umieszczenia ich w najlepszym i odpowiadającym im forze wypełnienia ich harcerskiej służby.

Społeczeństwo polskie jest w swej olbrzymiej większości katolickie.

dalej na str. 13

Rozpocynamy cykl artykułów o harcerstwie żeńskim pióra drużyny Ewy Berkowskiej, która od 8 lat jest drużynową 29 Gdańskiej Drużyny Harcerek im Szarych Szeregów "Kotwica". Z drużyny tej, w okresie, gdy prowadzi ją drużyna Ewa, wyszło szereg drużynowych i przyocznych ruchów, harcerek i Nieprzetartego Szlaku. Sądzi-
my, że przeżylenie, doświadczenie i wciąż nowe pomysły drużyny Berkowskiej zaciekawią naszych czytelników, a szczególnie przydadzą się młodemu i kandy-
datom na instruktora.

Redakcja

NA INNY SZLAK

"Choćbyś naturę wypędził widniał, ona zawsze powróci" - powiedział ponoć Heracy. I tak jest, nota zdaniem, z podziałem na harcerstwo żeńskie i męskie. Jego niezłowność sugeruje naturę, której prawom nie powinniśmy się przeciwstawić. Życie dowodzi, że rozbieżność zainteresowań, potrzeb, roli w społeczeństwie dziewcząt i chłopców jest znaczna. Dlatego też uważam za konieczne uszczelnienie się ruchów harcerek i harcerzy.

Czy osobno iść będziecie do tego samego celu? Wiście, że choć nasze szlaki będą różne, to jednak muszą się wzajemnie przecinać, a najważniejsze jest to, że oba prowadzić będą, na ten sam szczyt. Sądzę, że tak będzie słuszniej. Przecież wiadomo, że najlepiej idzie się równym krokiem. Nasz wspólny marsz, mimo wszystko, jest pełen dysonansów. Nie wylaj więc sobie arogan. Wybierzmy podejścia takie, jakie odpowiadają nam najbardziej - dla jednych łagodnie pące się wznys, dla drugich strome i niebezpieczne...

Do kąd idziecie?

Czy wiecie, dokąd prowadzi droga, którą obrałyście? Czy wiecie, czego chcecie? Czy znacie sposoby na osiągnięcie waszych pragnień?

Przyrzekałyście całym życiem służyć idei harcerskiej tak, aby świat utonął w miłości, ufności, przyjaźni. Czy to utopijne wizje naszej przyszłości? Zależy to od nas, od naszego stosunku do innych, od naszej postawy. Każde harcerka ma być w przyszłości dobrą, wstępną i Polką. Tacierzyństwo to wspaniałość natury, który w pracy drużyn żeńskich musi być uwzględniany.

Jeśli uznacie harcerstwo za sposób na życie, przyjęcie doświadczeń harcerskich za wyznacznik swojego postępowania, to sama przyznasz, że wychowanie następujących pokoleń w duchu idei harcerskiej, w duchu miłości i braterstwa, pozwala przynajmniej marzyć o lepszym świecie. Czy są więc bardziej odpowiedzialne misje niż te, które stoją przed nami?

Droga została więc określona, czas już wyruszyć na szlak.

Hydrowanie.

Czas prawdziwego odczuwania przyrody, każdego drgnienia trawy i powiewu wiatru.

KIHAM GDAŃSK

Zachłyśnięta otaczającym światem wyślizł dużo o tym, co było i będzie. Niech więc nasza wódzówka będzie czasem na przeżycie, uścisłacje z słuźbici, z naszymi, harcerek, powinnościach.

Wyruszamy na szlak. A każde wyprawa to pęk przygód, nowych doświadczeń. Ge-rzskich, z których chcieliby się zapamiętać i radośnych, rozniecających w nas zapal i entuzjazm. Spróbujmy z tych doświadczeń dobrych i złych wyznaczyć najlepszą drogę do naszego celu. Wspólnie postanowmy się, jak do niego dążyć. Niech więc nasze wspólne wyprawy szlakem przygód harcerek będą, jednocześnie poznananiem tajemnic ciekawych ziółora, przewidywaniem spraknych pomysłów i koncepcji. Iona wspólne analiza naszego warszku pozwoli nam lepiej wypełnić nasze misje. Do zobaczenia więc na szlaku. Już niedługo pierwsza wyprawa.

plm Ewa Dorowska

Watra⁹⁹ marciniakow

Już 23.IX.81r. na nu teren byłego obozu koncentracyjnego w Gross - losen / Ilogoźnica, zaczęły się zjeżdżać drużyny "szaroszeregowo", aby uczcić tam 51 rocznicę założenia Szarych Szeregów i 70 rocznicę powstania ZHP. Jak grzyby po deszczu na pobliżskich wzgórzach wyrosły podobozy harcerek i harcerzy z całej Polski. Podobóz gdański usytuowany został bardzo blisko miasteczka złotowego, ulatwiło uczestniczenie we wszystkich wydarzeniach. W sobotnie przedpołudnie odbył się bieg terenowy związany z historią Podziemnego Harcerstwa, na który podobóz nasz, ograniczony ogólnymi nakazami komendy zlotu, mógł wystawić tylko jeden patrol. Szkoda że organizatorzy nie pomyśleli o inicjatorach zlotu - Szecepie "Watra" z Gdańska, bo nawet dla nich nie starczyło miejsca na startowej linii. Zlot przedstawiał idealnie sytuację naszego Związku - spotkałem się tam z różnymi formami traktowania idei harcerskiej. Rzuciły się w oczy nie tylko równo woszerujące kolumny harcerzy i harcerek w mundurach zadbanych w każdym szczególe, ale i bliżej niezidentyfikowane grupki "harcerzy" w piaskowych koszulkach, długich spodniach, traspkach i wołorowych beretach najczęściej źle ułożonych na głowie.

Niezapomnianych wrażeń dostarczyło mi ognisko, odbyte wspólnie z podobozem krakowskim, na którym gawędził druh Winkiewski /KIHAM Gdańsk/. Nukreślając kolejne losy Związku uświadomił nam wagę wielkiej historycznej szansy, przed którą dziś stojemy i której zapomnienie równałoby się ponownemu pogrzebieniu naszego ruchu. Nie mniej ciekawe było późniejsze ognisko instruktorskie. Odbywało się ono we wspaniałej, wręcz romantycznej, scenerii. Urwiste skały schodzące ponuro do ciemnego jeziora, niebo roziskrzono tysiącem gwiazd, blask harcerskiego ogniska i wspaniały efekt uzyskany ze świeczek ułożonych w kształcie lilijki, z przywołanych do jednej z ścian wawozu. Harcerze zasiadali do ogniska jak w starożytnym greckim

teatrze, wyszukując sobie miejsce w szalonych występach strasznego zarządcy. Niestety, organizatorzy nie przewidzieli, że gwązda druha Broniewskiego słyszana będzie dobrze tylko w dalszych partiach sztafetu. Był to jednak fakt marginalny. Razia natomiast bardzo MBP-owska drużyna, zastępująca na pryncypialnym miejscu i śpiewająca z góry zaprogramowane szarżerogowe piosenki. Dlaczego musieli to robić w tak nieproporcjonalnym mundurze? - symbolu upolitycznienia i indoktrynacji w harcerstwie. Jesteś przekonany, że było to wielkie przykreślenie dla dh Naczelnika Szarych Szeregów.

Kolejny dzień dostarczył wiele wrażeń - wielki złoty apel, defilada, odsłonięcie pamiątkowej tablicy poświęconej byłemu Naczelnikowi Szarych Szeregów - Florianowi Marciniakowi, ufundowanej przez Szczep "Witra". Odsłonięcia dokonują przedstawiciele harcerskiej młodzieży - przybyli z gdańskie, "Czarnej Szesnastki" i drużna z Chorągwi Kaluzyskiej, wspierani przez weteranów /dh Broniewski i brat dh Marciniak/. Maza palowa nie została przez Chorągiew Kaluzyską, uwzględniona w programie zjazdu. Była ona zorganizowana przez harcerzy - konsultantów, poza oficjalnymi urzędnikami. A szkoda...

Harcerze gdańscy, przeważnie z drużyn młodzieżowych, chwycili przy pomocy dwóch łeczek granitowe bloki /niegdyś łupane przez sędziów obozu/ i ustawili je na zakończeniu górąjącego nad całym obozem. Tak powstał kamienny ołtarz - wiecane pamiątkowe harcerskiej wsi z Bogiem.

Jarosław Kurcki spr



fot. D. Głapiak

Kondukt Chorągwi Kaluzyskiej składa meldunek b. Naczelnikowi Szarych Szeregów i Naczelnikowi Związku Harcerstwa Polskiego.

Kiham gdańsk

Specjalna ekipa sprawozdawcza „Ogniiska” opisuje Pomnik Matkowskich

W Zakopanie odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika Olgi i Andrzeja

Matkowskich. Na tę uroczystość w dniu 24.X.01r. zjechały się delegacje harcerzy z różnych stron Polski - byli przedstawiciele KIHAM, NMB, Głównej Kwatery z Bruhem Naczelnikiem. Nie zabrakło również Frajdusiste, które reprezentowała 16 osobna grupa harcerzy i instruktorów ze sztandarem "Czarnej szesnastki" z Gdańska - Wrzeszcza i proporcem i Kadnej Drużyny Harcerzy z Hafco Gdańsk - Portowa. Uroczystość rozpoczęła o godzinie 12 Msza święta w kościele, gdzie przed 60 laty ksiądz Intusłowaki /projektant Krzyża Harcerskiego/ udzielił ślubu Oldze i Andrzejowi Matkowskim. Kościół zapointnił się, po uroczystości, przed ołtarzem stanęły poczty sztandarowe drużyn przybyłych na uroczystość. Bazę celebrował ksiądz kapelan harcerskiej polonii z Kanady, który wygłosił również okolicznościowe kazanie. Słuchając jego słów nasuwało się sporo refleksji wokół postaci Olgi i Andrzeja i o roli Harcerskiej w Polsce. Na zakończenie Mszy świętej odmówiliśmy modlitwę za zmarłych harcerzy oraz zapiewaliśmy Modlitwę harcerską i hymn harcerski. Coś ścisnęło ze serca, gdy usłyszeło się jedną zgodną pieśń płynącą z harcerskich pierśi. Pierwszy obfity opad śniegu pomieszał trochę szyci, dlatego po Mszy świętej w kościele zostały wygłoszone dwa przemówienia, które przewidywano w programie uroczystości odsienięcia pomnika. Pierwsze wygłosił były przyboczny Pierwszej Zakopłańskiej Drużyny Skautowej /przewodzona przez A. Matkowskiego/, druh Zbigniew Bachleda. Dłh Bachleda widać innym przypomniał nam okoliczności śmierci dch Matkowskiego oraz odwozył z taśmy głos Olgi Matkowskiej. Drugie mówcą był ostatni żyjący generał II Rzeczypospolitej - Mieczysław Boruta-Spiechowicz, który powiedział, iż oddaje hołd i część twórców Harcerstwa za to, że stworzyli tak wspaniały związek.

Następnie wszyscy, mimo nadal padającego śniegu, uformowali pochód i przeszli na cmentarz, aby tam uczestniczyć w poświęceniu pomnika na grobie Olgi Matkowskiej. Prochy śp. Olgi Matkowskiej /za 15.1.1979r./ zostały przeniesione na cmentarz zasłużonych, stąd też mogli legioniści. Tam właśnie stanął pomnik Olgi i Andrzeja Matkowskich. Poświęcenie pomnika dokonał ksiądz kapelan z Kanady, po czym zapointnił się delegacje przybyłych środowisk harcerskich złożyły kwiaty jako widoczny symbol hołdu dla pierwszych harcerzy RP. Wśród innych siednuli kwiaty białe współpracownicy i wychowankowie Olgi i Andrzeja. Na pomniku został umieszczony napis:

Twórców polskiego Harcerstwa

Andrzej Matkowski

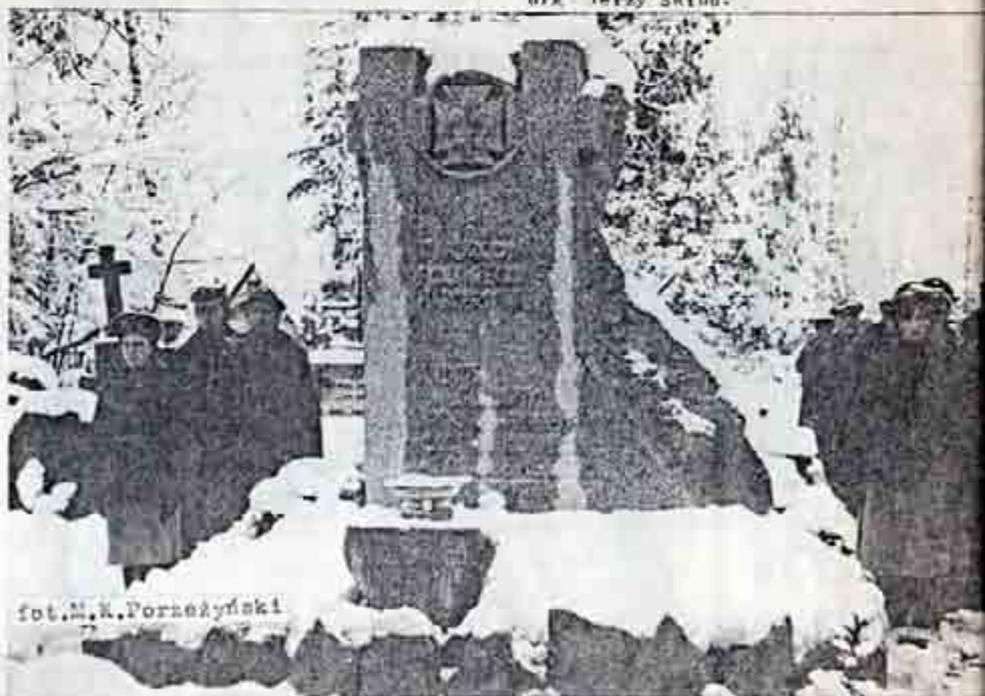
31.X.1888 - 16.1.1949

• Olga Matkowska

1.IX.1888 - 15.1.1979

Tenik jest dziełem zakopiańskiego artysty Henryka Burza i przedstawia się następująco: na pierwszym planie widoczne są dwa krzyże symbolizujące dwa życia. Jeden z nich ukazuje życie Olgi, drugi zafasowany na końcu życie jej męża. Zbliżenie krzyża na wzór zainstalacji, proklam w wolnej przedstawia tragiczny koniec Andrzeja Holkowskiego. Te dwa krzyże - dwa życia - związane są krzyżem harcerstwa - wspólną ideą. Drugi element z prawej strony może być interpretowany dwójako: może przedstawiać swąb, gdyż Holkowscy uchodzili Polacy lub Polki, w której stronie życie Andrzeja. Po zakończeniu uroczystości na cmentarzu wszyscy poszli na herbatę do Komandy Hufca, o północy. Lata około godziny szesnastej, harcerze uczestniczyli w uroczystym apelu i odsłonięciu tablicy upamiętniającej pobyt O. i A. Holkowskich w "Tarni". Z tą tablicą, jak dowiedzieliśmy się, było wiele perypetii. Miała być umieszczona na "TARNI" domu, w którym Holkowscy mieszkali najdłużej, jeszcze na życie Olgi, niestety, winda miasta nie to się, nie zainstali i staranna tablica leżała w depozycie muzeum. Tępnienie sprawa tablicy wyplłynęła w październiku 1980r. i zakończyła się sukcesem. Obecnie, tablicę wykonał harcerz - uczeń Liceum Sztuk Plastycznych. Na zakończenie uroczystości odbył się koncert zastąpił planowanego ogólna, gdyż padający śnieg pokrył białą całe Zakopane. Uroczystości poświęcenia pomnika Olgi i Andrzeja Holkowskich były hołdem złożony twórcom Harcerstwa jak również i dowodem, że historia Harcerstwa nie jest nam obca, o powięć o jej twórcach ciągle żywa.

opr. Jerzy Skiba.



fot. M. K. Porzeżyński

Kiham gdańsk

na str. 13.

także włączono uczestników ruchu harcerskiego - to jest i tak, z tym też kontekście społecznym harcerstwo dla katolików - w sensie realizowania ich jako katolików, poprzez wypełnianie harcerskiej służby - być powinno być katolickim, z drugiej jednak strony, jeśli pragnie pozostać prawdziwym harcerstwem, spadkobiercą i kontynuatorem oraz realizatorem idei służby i braterstwa, która to tkwi u podstaw ruchu harcerskiego, powinno być otwarte dla przedstawicieli wszystkich innych religii, wyznań i światopoglądów, zapewniając im warunki dla kształtowania i rozwoju swojej osobowości.

Antoni Kikaroko

SPROSTOWANIE

"Ognisko" nr 5 z października br. zamieściło aktualną listę członków Kręgu z podziałem na członków służby czynnej i rezerwy zapierających.

Interpretacja taka jest nieprecyzyjna i nie była uwzględniona na Rozbie Kręgu. Stwierdzam, że wszyscy członkowie przynależni do Kręgu rozkazem Przewodniczącego są członkami służby czynnej.

Przewodniczący Kręgu

Hm Pl Witold Rusiniak

Od redakcji: Zainteresowanym polecamy lekturę Regulaminu Kręgu 10-9 415/

Kolportaż czasopism /"Bratnie Słowo", "Ususaj", "Ognisko" i inne /, poradników metodycznych oraz innych książek o tematyce harcerskiej, wydawanych przez Krąg Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Kołkowskiego prowadzi na terenie Chorągwi Gdańskiej dh Ryszard Baraniuk phm, Gdynia, Kaszubska 16a 10 telefon 21-05-95.

"OGNISKO"-miesięcznik Kręgu Instruktorów Chorągwi Gdańskiej im. A. Kołkowskiego. Niniejszy numer przygotował zespół w składzie: Ewa Borowska phm, Jan Pastwa phd, Jerzy Skiba org, Marek Stępa phm /red.nacz./ oraz Anna Janisz, Roman Ludkiewicz, Mariusz A. Poronowski org, Dorota Sander, Katarzyna Szmidt org, tudzież Halina Flisikowska i Agata Siemaszko

red. graf.: Barbara Stępa red. techn.: Zofia Kuropatwińska phm

Korespondencję prosimy kierować na adres: redaktora niniejszego: 80-234 Gdańsk ul. Partyzantów 55d/14

Aktualne numery "OGNISKA" można otrzymać: w Gdyni u Noroty Czarnieckiej, Władysława IV 23/41 tel. 216073 w Sopocie u Aleksandry Marczak, 23 Marca 91a/51 tel. 545916 w Gdańsku u Anny Skymadskiej, Brzeźno, Łuczarska 23/20m.4 tel. 586734 Na ostatni z powyższych adresów można kierować zamówienia na wysyłkę "OGNISKA" do domu za wliczeniem pocztowym.

DO UŻYTKU WNIĘTYCH

19

Szanowny czytacz!

Kasz przed oczami Szczapę - swego rodzaju kontynuację zjazdowego "Składacza na Łonach". Jak nazwa wskazuje - Szczapa jest częścią "Opaiska". Zaczynamy tedy mając przed oczami hasło "Bez szczap nie byłoby opaiska".

ZEMBIŃSKO

Odbyla się zbiórka naszego Kręgu. Okazało się że mamy romantyków i legalistów. Romantyczna większość złamała "czego rozum nie złamał" oraz wybrała nowego /staroego?/ Wodza /komendanta, przewodniczącego, naczelnika - niepotrzebne skroślić/ naszej gromady. Wodzu prowadź. Tylko kaga by tu na Łatogackar... ip

JAK KONIE POCIEPIRSZ...

Naczelnik ZMP podpisał tzw. POCZKANIE do społeczeństwa PRL i narodów ZURK, w którym rozkija się ocynista składając tezę o niegodziwości burzenia cudzych grobów. Interesująca jest nie tyle treść tego dokumentu co towarzyszywo w jakim szaleni się podpisali PL Andrzej Ornat. Znajdujemy tam nazwiska doc. Bożeny Krywobłockiej, Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego - poety znanego głównie z wystąpienia na Stadionie Dziesięciolecia potępiającego "warchołów" z Radomia i Ursusa w 1976, Miroszława Hornaszczyńskiego, Jerzego Putramenta, Bohdana Poręby - jednego z animatorów i przywódców "Zjednoczenia Patriotycznego "Crunwald", Henryka Casorskiego - człowieka publicysty tygodnika "Kszeczywistość", Ignacego Łopi-Domińskiego i szeregu jeszcze innych postaci podobnego autoramentu. No cóż, popratusować kompanii, Druku Naczelniku. ms

DIALOG ZASIYSZANY

Ogień
żywież szalony
niszczy, zępa i spopiela
ogień udobruszany
przeje i oświecła
w kariennym kręgu zamknięte
dobre, pochwalne ogniisko
a jednak
bądź ostrożny
nierozważnych
parny
ogień
żywież szalony

-Słyszałeś, podobno Naczelnik...
-Który ?

W DNIACH

trzech odbyła się Zbiórka Porozumienia KIKAM. Szczapa była, kompot w stołówce piła, a usłyszane fragmenty wypowiedzi zamieszczamy poniżej:
"Chcieliśmy nawiązać kontakty z prasą i radią"
"Zwrócili się z tym do Solidarności Wiejskiej i Solidarności normalnej"
"Jestem członkiem wiernym"
"U nas na szczeblu krakowskim"
"Kontakty Sysiak Wcisło - Macharski"
Szczapa z niecierpliwością czeka, kiedy na szczeblu krakowskim człobek wierzący nawiąże kontakt z prasą, radią i Solidarnością normalną.

ms